

# SŁOWO

WILNO, Środa 1 marca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 40259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 10 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 groszy

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRANOWICZE — ul. Szeptycykiego — A. Łaszuk.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwałska 13 — S. Mateski.  
 ŁUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 MORY — E. Jędrzejko.  
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowka.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
 POBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.  
 WOLOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.  
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

# Łuna pożaru i Brześć niemiecki

Minister Goering ogłasza, że w Niemczech miała 4 marca wybuchnąć rewolucja komunistyczna, którą rząd niemiecki jednak uprzedzi swoimi represjami. „Bronimy nietylko Niemiec, lecz i całej Europy” — powiada Goering w swojej proklamacji. Należy mu odpowiedzieć, tak jest, wiemy o tem. Bronicie też polskiej niepodległości. Pomiędzy komunistyczną republiką niemiecką, a komunizmem Wschodu nasze położenie byłoby nał wyraz ciężkie. Tego nie trzeba uzasadniać, to każdy rozumie.

W Niemczech utworzył się front socjalistyczny — komunistyczny. Dowodem tego są lansowane przez niemiecką prasę socjalistyczną pogłoski, że podpalenie Reichstagu jest dziełem hitlerowskiej prowokacji. Pogłoski te, jak widać z głosów angielskiej prasy, znalazły nawet pewne echo zagranicą. Są to pogłoski mało wiarogodne. Gdyby hitlerowcy chcieli inscenizować podpalenie Reichstagu, toby wybrali w tym celu nie cudzoziemca, nie tego szlachcica holenderskiego. Proces van der Luebbe go bęzie się przecież odbywał przy wielkim zainteresowaniu poselstwa holenderskiego, a każda afera prowokacyjna chowa się zwykle przed kontrolą zagranicy.

Zresztą to jest tak mało istotne. Nie wierzę, aby tu działała prowokacja, przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że wersja oficjalna, jest wersją prawdziwą. Ale gdyby nawet to była prowokacja, to i tak nicby nie uległo zmianie w tem widoku dwóch walczących obozów, z których jeden jest tem dla naszej europejskiej cywilizacji, czem przed wiekami były hordy barbarzyńców pałace Rzym, niosące zniszczenie i zagładę wiecznemu miastu. Wszystko, co ma choć odrobinę męskości i zdrowia w sobie, nie może w tej walce pozostać obojętne.

Piszę o Niemczech, o Niemczech przed wyborami, a jednak pióro moje co chwila potyka się o entuzjazm, co chwila czuje polski entuzjazm na wyrazach, które chciałbym widzieć zime i obiektywne. Albowiem nie mogę inaczej, albowiem inaczej nie będzie mógł pisać nikt z mego pokolenia, którego oczy patrzyły na jatki rewolucji rosyjskiej. W każdym komuniście dziś za mordę brany przez policję niemiecką, widzimy krewniaczka czczycyżki, albo G.P.U., albo tych, którzy koszarują literatów w Krasnem Siole, albo w inny sposób znęcają się nad ludzką myślą, duszą, nad uczuciem ludzkim, nad czołowieczstwem. Zresztą mamy, jako Polacy, jeszcze mniej altruistycznie — ogólnoludzkie, mniej ogólnoeuropejskie, a bardziej egoistyczne i zaściankowe po-

wody do zadowolenia. Oto każdy skrzyp zamykanych drzwi więziennych oznacza nietylko to, że się przymknęło komunistycznego draba, ale także, że się zanymka rozdział historii, zwany polityką Rapallo. Pod tym względem podpalenie Reichstagu da się porównać do wystrzału w Serajewie. I wtedy i teraz nastąpił fakt, który rozerwał współdziałanie dwóch państw, to fatalne dla nas współdziałanie Niemiec i Rosji. Rosja i Niemcy solidarne, to niemiec, to bezsita Polski, to rozbiory Polski, to rozbiory tych gwarancji i potwierdzenie. Było tak za czasów świętego przymierza, byłoby tak na wypadek triumfu bolszewickiej rewolucji w Berlinie.

Napisałszy w tytule: „niemiecki Brześć”. Tak jest, jest to Brześć na niemiecki manjer powiększony, umasywniony i uniezgrabiony. Brześć był także uprzedzeniem rozruchów, uprzedzeniem anarchii. Brześć był także przed wyborami, które w Niemczech odbędą się za kilka dni, w niedzielę 5 marca. Niemcy to naród, który lubi się uczyć. Sztab generalny niemiecki zawsze się uczył. Von Papan jest oficerem sztabu generalnego. Tylko, że Brześć było to w porównaniu z temi masówkami arestów posunięciem lancetem Piłsudskiego. W stosunku do Brześcia aresty niemieckie wydają się czemś liczebnie olbrzymiem. Oczywiście, są tu jeszcze i przyczyny inne, mianowicie znacznie większe sily opozycji i elementów antypaństwowych w Niemczech w porównaniu do nas. Nasz centralnik był to stabilna. Nasz komunizm, na który się składają szisteryzowane żydki, degeneraty i jakieś pokraki duchowe, to królik doświadczalny w porównaniu do faktycznego tygrysa, jakim jest komunizm niemiecki. A i ten, jest niezgrabny i ciężki w swoich posunięciach. Z całej ostatniej książki Sforzy najwięcej mię uderzył frazes, w którym Sforza wrusza ramionami na niemieckich meneterów komunistycznych. Nie pamiętam, w jaki mianowicie sposób wyraził się, ale sens jest ten, że Sforza wykpiwa niemieckich komunistów, że zamianę rozplomięcia masy niemieckiej proletariatu wewnętrznymi tak nabolatemi sprawami niemieckimi, oni uchwalają po wiecach rezolucje w sprawach Szanghaju, lub alfabetu łacińskiego „la Chin, czyli karmia mobilizowane przez siebie masy strawą niemal literacką, apelują do geografii, tam, gdzie trzeba szarpać ludzkiemi wnętrznościami.

Rzecz inna, że teraz właśnie, przy planowaniu Reichstagu, przy otwieraniu i zamykaniu drzwi więziennych, hitlerowcy sami poruszają te masy komunistyczne i wydobędą z nich ogień. Ale zwyciężą. Cał.

## KOMUNISCI PODPALACZAMI, LUEBBE — PODPALACZEM

BERLIN PAT. — Gmach Reichstagu w większej swej części przedstawia obraz zgłiszcz.

Rusztowanie środkowej wielkiej kopuły pod wpływem ognia uległo zniszczeniu i częściowo już zaczęło się walić. Groźba zawalenia się trybun, otaczających wielką salę posiedzeń, ogromnie utrudniała akcję ratunkową. Czego nie strawił ogień, to uległo zniszczeniu przez masy wody, użytej w czasie akcji ratunkowej. Po zewnętrznej stronie gmachu strumienie wody marły z powodu zimna, tworząc zwieszające się soople lodu.

Znaleziony przy arestowanym sprawcy podpalenia paszport stwierdza, że jest to Holender, van der Luebbe i liczy lat 24.

Arestowanie go wewnątrz budynku Reichstagu nastąpiło w dość niezwykłych warunkach. W czasie przeszukiwania korytarzy spostrzeżono uciekającego mężczyznę, ubranego tylko w spodnie.

Po arestowaniu, przyznał się on natychmiast do podpalenia, twierdząc, że działał wyłącznie z własnych pobudek.

Przy jednym z miejsc podpalenia, gdzie znajdowała się butelka z benzyną, znaleziono szmaty płócienne i czapkę arestowanego. Utrzymuje on, że koszuł użył również na szmaty do podkładania ognia. Po odprowadzeniu go na najbliższy posterunek policji, przy bramie brandenburskiej, Luebbe zachowywał się zupełnie spokojnie.

Wiadomość o wybuchu pożaru w Reichstagu zaalarmowała najwyższe czynniki urzędowe. Na miejscu wypadku zjawili się niezwłocznie kanclerz Hitler, wicekanclerz Papan, minister Goering, który jest jednocześnie przewodniczącym Reichstagu, prezydent policji berlińskiej, syn byłego cesarza August Wilhelm i inni.

Licząc się z dalszemi aktami terronu ze strony komunistów zarządzono natychmiast najstraszniejsze pogotowie alarmowe policji oraz zmobilizowano pomocnicze oddziały ochronne i rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję przeciwko komunizmowi i socjalizmowi — demokratom. — Bezpośrednio obstawiono policją wszystkie gmachy państwowe. 2 członków zarządu komunistycznej frakcji Reichstagu arestowano z powodu istnienia poszlaków udziału w podpaleniu. Reszta posłów i przywódcy partji komunistycznej zostali poddani nadzorowi policyjnemu, względnie internowaniu.

Cała prasa komunistyczna i socjalistyczna została zawieszona na 4 tygodnie. Skonfiskowano przytem cały materiał agitacyjny, przygotowany przez te stronnictwa do wyborów.

## KONTAKT POMIĘDZY SOCJALISTAMI, A KOMUNISTAMI

Ujęty sprawca podpalenia, holenderski przywódca komunistyczny van der Luebbe, z zawodu murarz, miał zeznać, że pozostawał w kontakcie z partją socjalistyczną — demokratyczną, z czego wnioskując się, że wspólny front pomiędzy komunistami a socjalistami był w Niemczech faktem dokonany.

W nocy policja otoczyła dom „Vorwaerts’u”, w którym mieszcza się lokale władz partyjnych socjalistycznych, przeprowadzając ścisłą rewizję.

Za współdziałaniem socjalistycznym komunistycznym przemawiają także głosy prasy socjalistycznej, z których takim np. wiedeńska „Arbeiter Ztg.” uważa twierdzenie, że gmach Reichstagu podpalili komuniści holenderski, za niewiarogodne. Podpalenie Reichstagu — utrzymuje „Arbeiter Zeitung” — leżało w interesie narodowych socjalistów, którzy przygotowują nowe akty terronu przeciwko swym przeciwnikom politycznym. — „Arbeiter Ztg.” twierdzi, że oddziały szturmowe narodowych socjalistów przygotowują się do masowego pochodu na

Berlin. W dniu wyborów, albo bezpośrednio potem w Niemczech mają nastąpić niespodzianki polityczne.

Również berlińskie pismo „Vorwaerts”, pisząc o pożarze Reichstagu, utrzymuje, iż jeżeli prawdziwe są pogłoski, że zaszedł fakt podpalenia, to sprawców szukać należy wśród tych kół, które przez swój czyn chcą dać wyraz nienawiści wobec systemu parlamentarnego.

## W WALCE O BEZPIECZENSTWO

O godzinie 2.30 rano doszło w dzielnicy południowo-wschodniej Berlina do ostrego starcia, w wyniku którego dwie osoby poniosły śmierć, a 4 ciężkie rany. Zajęcie wybuchło w jednym z lokali nocnych gdzie doszło do strzelaniny między członkami republikańskiego Reichsbanneru a hitlerowskimi szturmowcami.

W nocy odbyła się konferencja w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie dalszej akcji przeciwko sprawcom pożaru. Kierownictwo ujął w swe ręce minister Goering. W prezydium policji wyłoniono specjalną komisję dla przeprowadzenia śledztwa.

O godzinie 4-jej rano urzędowa pruska agencja prasowa wydała komunikat, stwierdzający między innymi, że pożar gmachu Reichstagu stanowi niewątpliwie najcięższy wypadek podpalenia, jaki miał miejsce w Niemczech.

Oprócz znanych już szczegółów komunikat wspomina, że jeden z policjantów wkrótce po wybuchu pożaru zauważył w mrocznych wnętrzach budynku ludzi z pochodniami, do których natychmiast dał kilka strzałów. — Podpalenie Reichstagu stanowi — jak zaznacza dalej komunikat — najokropniejszy akt terronu politycznego w Niemczech.

Wśród wielkiej ilości bibuły wywrotowej, skonfiskowanej w domu Liebknechta znajdowały się liczne wskazówki, jak należy przeprowadzać akty terronu komunistycznego na sposób bolszewicki. W ten sposób miały być podpalone budynki rządowe, miasta, zamki i przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. — Przez wykrycie tych materiałów zapobieżono planowanemu przeprowadzeniu rewolucji bolszewickiej.

Pożar Reichstagu miał być hasłem do krwawego powstania i wojny domowej. Pewnym jest, że począwszy od dnia 4 marca rano, rozpocząć się miały w całym Niemczech akty terronu przeciwko poszczególnym osobistościom, własności prywatnej, instytucjom publicznym i rozpętała miała być powszechna wojna domowa.

Komisarz Rzeszy w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych Goering wystąpił przeciwko olbrzymiemu niebezpieczeństwu przy pomocy najstraszniejszych zarządzeń. Można stwierdzić, że atak zbrodniczych sił — zaznacza dalej komunikat — został odparty. Ostatnio wydane zarządzenia nadzwyczajne w sprawie użycia broni palnej, policji pomocniczej itd., stanowią ostateczne zabezpieczenie władzy państwowej.

Jest ona wystarczająco uzbrojona do tego, aby przeszkodzić dalszym atakom na spokój w Niemczech. a tem sanem w Europie i aby zdławić w zarodku zażewie niepokoju.

Minister Goering domaga się wreszcie w tej poważnej godzinie od całego narodu niemieckiego zupełnej dyscypliny i oczekuje bezwzględnej pomocy ze strony ludności.

## NIEMIECKI BRZEŚĆ

Trwająca przez całą noc akcja policyjna przeciw komunistom zakończyła się arestowaniem 100 osób.

M. in. arestowani zostali: znany polityk niemiecki Lehmann — Russbuedt, adwokat Barbach, Apfel i Litten, profesor Feliks Halle, znany poeta komunistyczny Ludwik Renn, poseł frakcji komunistycznej Remele. Pogłoski o arestowa-

niu przywódcy frakcji komunistycznej Reichstagu Torglera, dotychczas nie zostały potwierdzone.

Śledztwo prowadzone jest w gmachu prezydium policji, dokąd sprowadzono wszystkich arestowanych. Trzydziestu z nich osadzono w pojedynczych, izolowanych od siebie celach. Tam też złożono skonfiskowany podczas nocnych rewizyj materiał, wśród których znajduje się broń i amunicja, m. in. kule dum-dum. Gmach Reichstagu i plac Republiki otoczone są nadal kordonami policji.

## VAN DER LUEBBE

Według danych policyjnych, arestowany podpalacz van der Luebbe należy do holenderskiej partji komunistycznej, do t. zw. Związku Spartakusa. Luebbe oświadczył w prezydium policji, że czynu swego dokonał z chęci zemsty wobec międzynarodowego kapitalizmu. Przed dwoma laty zażądał on od władz paszportu zagranicznego na wyjazd do Rosji i od tej chwili ślad po nim w Holandji zaginął. Luebbe zaprzeczył, jakoby miał współników.

Posel holenderski w Berlinie odbył dziś dłuższą rozmowę telefoniczną ze swym rządem.

## STAN WYJĄTKOWY. WYBORY SIĘ ODBĘDĄ

Zarządzenia ministra Goeringa mają charakter zdecydowany i ostry. Decyzja w sprawie ewentualnego ogłoszenia stanu wyjątkowego zależy od uchwał, jakie powzięje gabinet Rzeszy, który zebrał się na naradę pod przewodnictwem kanclerza.

Bezpośrednio po tej naradzie ma się odbyć konferencja u prezydenta Hindenburga.

Kanclerz Hitler oświadczył, że wybory do Reichstagu i Sejmu pruskiego odbędą się w przewidzianym terminie.

## MOBILIZACJA POLICJI

W miejscowości Flensburg władze wykryły komunistyczną centralę agitacyjną, prowadzącą akcję wywrotową wśród Reichswehry. Arestowano 6 osób.

Ze względu na bezpieczeństwo publiczne prezydent policji w Berlinie wydał zarządzenie, mocą którego wszystkie lokale publiczne muszą być zamknięte o godzinie 12 w nocy.

W dniu dzisiejszym policja obsadziła wszystkie gmachy rządowe oraz zakłady użyteczności publicznej, m. in. gazownię elektryczną i wodociągi miejskie. — W celu ochrony torów, mostów i innych obiektów kolejowych zmobilizowano również straż kolejową.

Za przykładem rządu pruskiego poszczególne kraje związkowe Rzeszy podjęły akcję energiczną przeciw komunistom. W Meklemburgu — Szwecynie powołano do pomocy szturmówki narodowe — socjalistyczne oraz formacje Stahlhelmu. Rząd Brunswiku zarządził obsadzenie gmachów publicznych przez policję. W Saksonji ogłoszono pogotowie alarmowe. W Oldenburgu wydano szereg zarządzeń represyjnych przeciw komunistom i socjalnym demokratom.

## PIĘCI CIĘŻKIE I TWARDE

„Voelkischer Beobachter” donosi, że kanclerz Hitler, podczas pobytu na miejscu katastrofy w Reichstagu, oświadczył jednemu z dziennikarzy zagranicznych: „Czego Niemcy i Europa mogą oczekiwać od komunizmu — widzi pan tutaj. Ten czyn został jednak podkutywanym komunistom przez złego ducha. Pięć nasze spadną na ich głowy ciężko i twardo”.

Ze strony miarodajnej biuro Conti dowiaduje się, że ogłoszenie wojskowego stanu wyjątkowego nie jest narazie przez czynniki miarodajne zamierzone. Ze Reichswehry nie zostanie wciągnięta do akcji politycznej. Niemniej jednak oczekiwane zarządzenia nważać należy

## Dekret o ochronie narodu niemieckiego

We wtorek wieczorem opublikowano w niemieckim dzienniku „Vorwaerts” dekret o ochronie narodu niemieckiego przed terrorem listów oraz rozmów telefonicznych, niekomunistów. Dekret uchyla postanowienia konstytucji w sprawie zagwarantowania wolności osobistej, swobody słowa i prasy, koalicji i zgromadzeń, tajemnicy listów oraz rozmów telefonicznych, niekomunistów. Dekret uchyla postanowienia konstytucji w sprawie zagwarantowania

## Gmach Reichstagu

BERLIN PAT. — Spalony gmach Reichstagu zbudowany został w roku 1894 przez architekta Wallota. Całość budowy utrzymana była w stylu późnego renesansu włoskiego. Fasada budowy wychodziła na plac republiki, na którym wznosi się znana kolumna zwycięstwa (Sieges-Säule).

Ozdoba gmachu była bogato zdobiona kopułą, wsparta na 4 filarach. Koszt budowy gmachu wynosił 23 miliony mk., z czego na samą kopułę wypadło około 3 miliony.

Onegdajszy pożar wyrządził olbrzymie szkody. Znielnemu zniszczeniu uległa główna sala posiedzeń parlamentu, w której pozostały jedynie pocerznięte ściany. Do szczytów sponęły meble, trybuny, boazerje. Zarysowane filary z trudem utrzymują ciężkie balkony, które każdej chwili grożą zawaleniem. Czego nie strawił ogień, to

zniszczone zostało przez wodę, której obficie musiała używać straż ogniowa, do gaszenia pożaru. Poza salą posiedzeń zupełnie zniszczone uległy mniejsze sale posiedzeń, przylegające do kuluarów, oraz restauracja Reichstagu. Trybuny dla prasy i publiczności runęły. Z wielkim trudem powiodło się uratować bibliotekę parlamentu, zawierającą wiele cennych rękopisów i dokumentów historycznych. Uszkodzone lub zniszczone są marmury, lustra, dywany, oraz dzieła sztuki zdobniczej, w które wnętrze gmachu było bogato wyposażone.

Reichstag, podobnie jak wszystkie budynki rządowe, nie był ubezpieczony. Odbudowa gmachu upolnowa co najmniej rok. Do tego czasu nowy parlament obradować będzie w gmachu Sejmu Pruskiego.

za równoznaczne z wprowadzeniem stanu wyjątkowego. Zwrócone one będą wyłącznie przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu.

Wśród materiałów znalezionych w podziemiach domu Liebknechta, znajdują się między innymi sfałszowane rozkazy oficerów policji oraz podrobione rozkazy mobilizacyjne dla narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych.

W skonfiskowanych dokumentach jest również mowa o stosowaniu trucizn w szczególności o zatruciu pokarmów i studzien. Inspiratorem tego rodzaju akcji — zaznacza biuro Conti — ma być poseł komunistyczny Munzenberg, którego dotychczas daremnie poszukuje policja.

Ze strony miarodajnej komunikują, że wczoraj wieczorem z budynku Reichstagu dwaj osobnicy telefonowali do redakcji socjalistycznego „Vorwaerts’u”, donosząc, że pożar wzniesiony został z inicjatywy ministra Goeringa.

Przesłuchani w policji osobnicy owi twierdzili, że telefonogram taki-zamówiony został przez redakcję „Vorwaerts’u”.

Akcja policji zatacza coraz szersze kręgi. Zmobilizowano oddziały policji kryminalnej oraz politycznej i formacje pomocnicze szturmówek hitlerowskich. Władze wydały nakaz arestowania członków komitetu centralnego partji komunistycznej. Za ukrywającymi się posłami i działaczami komunistycznymi zarządzono pościg.

Wszystkie posterunki policyjne otrzymały nakaz arestowania i ścigania usiłujących uciec zagranicę. Do południa dnia dzisiejszego arestowano 130 osób, podejrzanych o udział w spisku.

Wśród arestowanych znajdują się dwaj przywódcy frakcji komunistycznej Torgler i Kaspar, dalej redaktor „Weltbühne” Karol Ossietzky, publicyści Kisch i Muehsam oraz wielu przywódców komunistycznych organizacji zawodowych Torgler dobrowolnie stawili się do dyspozycji władz policyjnych.

## GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

Poza jednak głosami prasy socjalistycznej i komunistycznej oraz niektórych żydowskich, cała prasa niemiecka obawia się powtórzenia zamachów komunistycznych i wzywa rząd do zapewnienia krajowi bezpieczeństwa.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” wyraża w nagłoku przypuszczenie, że jest to akt zemsty za zamknięcie domu Liebknechta, w którym mieści się centrala partji komunistycznej.

Szereg dzienników pozatem wskazuje na istnienie związku pomiędzy wykrytą niedawno nieudaną próbą podpalenia zamku cesarskiego w Doorn a wczorajszym pożarem.

## Połączenie ugrupowań zachowawczych

W poniedziałek, 27 lutego w lokalu kół gospodarczych posłów i senatorów BBWR, odbyło się pod przewodnictwem senatora ks. Zdeńsława Lubomirskiego wspólne posiedzenie rad naczelnych Stronnictwa Prawicy Narodowej, Stronnictwa Chrześcijańsko-Rolniczego i Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej, na którym uchwalono połączenie tych ugrupowań w jedną organizację pod nazwą: Zjednoczenie Zachowawczych Organizacji Politycznych.

Następnie dokonano wyborów do rady naczelnej, oraz zarządu głównego Zjednoczenia. Prezesem Zjednoczenia Zachowawczych Organizacji Politycznych został pos. ks. Janusz Radziwiłł, wiceprezesami sen. Leon Janta-Polczyński i sen. Stanisław Wankowicz.

Jako skutek dokonanej unifikacji nastąpiło połączenie kół chrześcijańsko-rolniczych z kółami Prawicy Narodowej o ile istnieją na tym samym terenie, natomiast Organizacja Zachowawcza Pracy Państwowej, zatrzymuje autonomię organizacyjną na swoim terenie działania. (Iskra).





